100 lat Kościoła św. Tomasza Apostoła w Dzierżeninie

➔str. 4-5

Od 26 lat razem z Wami

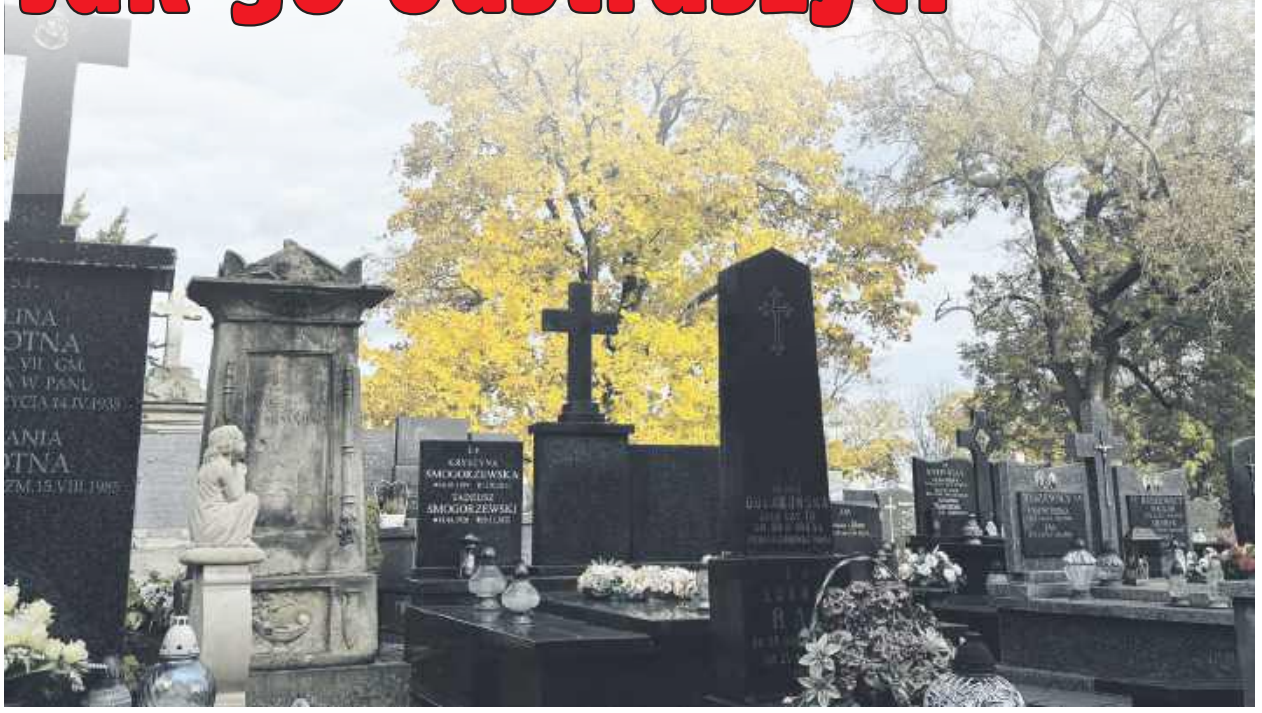
tygodnik społeczno - kulturalny. ukazuje się od 1999 roku

ISSN 1508 - 4078

PUŁTUSKA gazeta powiatowa

28 października 2025 Nr 43 (1365) cena 4,40 zł (w tym 5% VAT)

Złodziej na cmentarzu! Jak go odstraszyć?



Powiatowy Kongres Nowej Lewicy



➔str. 6

Zamiast PO mamy Koalicję Obywatelską



➔str. 7

reklama...



reklama...



reklama...



reklama...

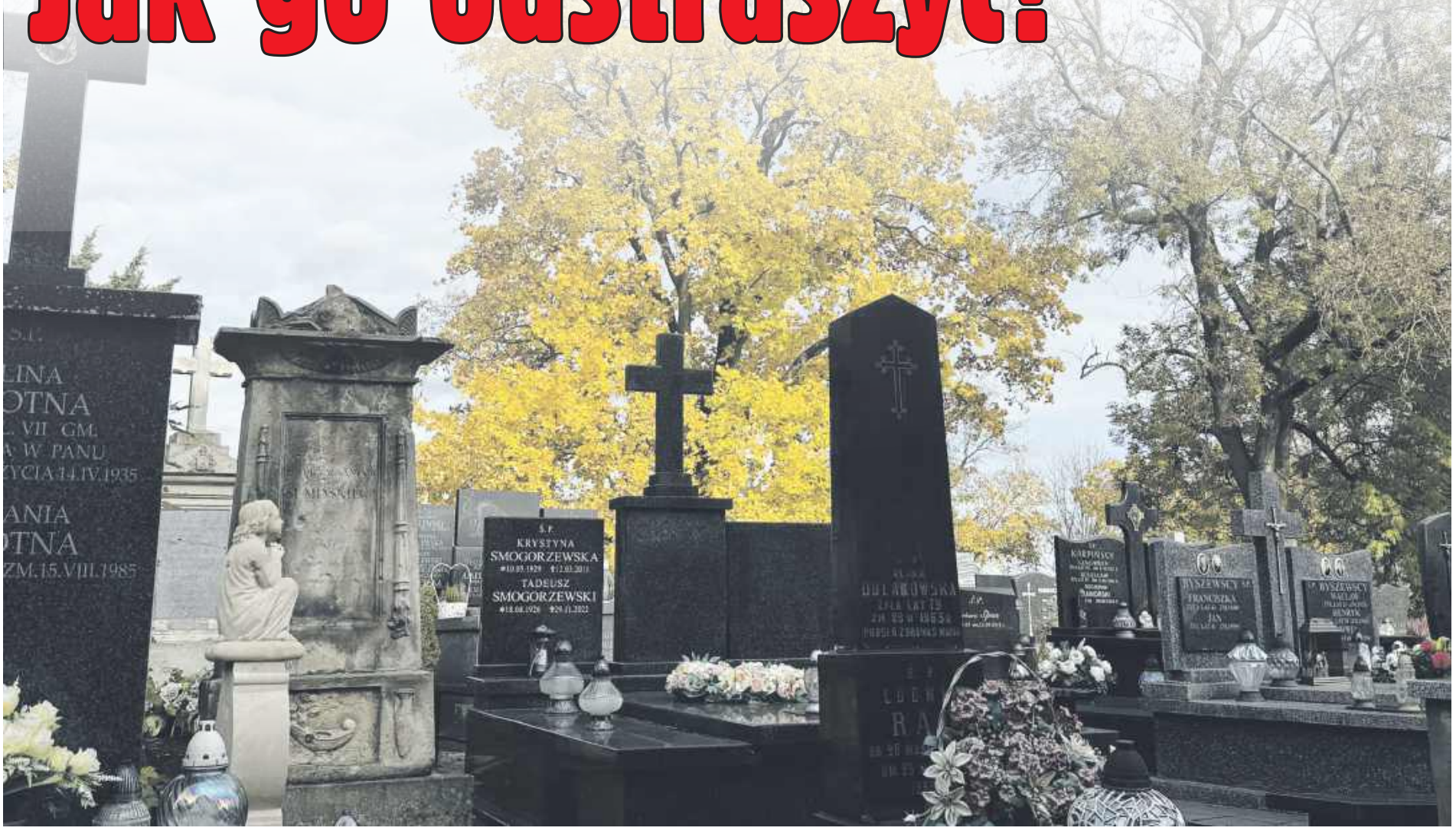


O Kurpiach i Puszczy Białej nigdy za mało

➔str. 8-9

eprasa.pl 94fd612384

Złodziej na cmentarzu! Jak go odstraszyć?



- Z Pani grobu ktoś przed chwilą zabrał dekoracje i bardzo szybko poszedł w stronę parkingu! O tam prawie biegną te dziewczyny! - jedna z Pań sprzątająca rodzinny grób na II cmentarzu zaalarmowała znajomą z tej samej alejki, która poszła po wodę do pobliskiego kraniku. Na szczęście „uciekającymi" nie były cmentarne hieny, a członkowie rodziny, którzy szybko zanosili stare dekoracje do samochodu. Szansa, że prawdziwego złodzieja złapiemy za rękę, kiedy kradnie naszą własność jest niestety niewielka. Dajmy mu zatem znać, że wiemy, że rozpoczął cmentarne łowy. Zanim postawimy na grobach kwiaty, znicze, inne dekoracje spróbujmy uczynić je nieatrakcyjnymi dla rabusia.

Kiedy zastajemy rodzinny grób, z którego złodziej ukradł kwiaty, wieńce, znicze, lub wyciągnął z nich wkłady, często – pomijając emocje, które temu towarzyszą – zastanawiamy się co złodziej zrobi ze swoim łupem. Zabierze do domu, udekoruje ogródek, mieszkanie, grób swoich bliskich, sprzeda? To przerażające, że chociaż temat nieustannie oburza, wciąż trzeba mierzyć się z problemem cmentarnych kradzieży. **Przeszukaliśmy różne źródła, aby znaleźć sposoby na odstraszenie złodzieja od naszej własności, by zabranie z grobu dekoracji, a później ich sprzedaż nie były dla niego takie proste. Oto niektóre z nich:**

Markerem niezmywalnym napiszcie na zniczu, doniczce czy innej dekoracji imię zmarłego lub nazwisko. Możecie też wpisać krótką dedykację skierowaną do konkretnej osoby wymienionej z imienia, dodać charakterystyczny znak. Może to zniechęcić złodzieja do dokonania kradzieży, a jeśli nie – spersonalizowany wpis znacznie utrudni sprzedaż. Poza tym oznaczenie dekoracji ułatwi identyfikację przedmiotu.

Pokropcie wieńce, kwiaty, listki woskiem. Może zniechęcić to złodziei, gdyż uszkodzone dekoracje trudniej sprzedać.

Pomalujcie dekoracje lakierem do paznokci – to kolejny sposób, aby złodziej z kradzieży zrezygnował.

Kładziecie na grobie wieniec lub stroik? Wplećcie między gałązki wstążkę z datą lub imieniem. Ważne, żeby tak ją przymocować do gałązek, aby złodziej miał problem z szybkim jej wyjęciem czy odklejeniem.

Niektórzy dziurawią listki ze stroików czy wieńców dziurkaczem. Taka dekoracja nie będzie atrakcyjna dla kupujących.

Przeczytaliśmy też o pomyśle mieszkańca Warszawy, który wiązanki tnie sekatorem na kawałki i dopiero po takiej destrukcji układa na grobie. Złodziej tak bezużytecznej dekoracji nie sprzeda.

Ten sam mężczyzna ma sposób na znicze. Po pierwsze kupuje tanie, nie elektryczne, a po drugie – po podpaleniu, obraca je w taki sposób, aby knot osmolił ich wnętrze. Stają się tym samym nieatrakcyjne dla kupujących.

Kolejny sposób na znicze to lekkie zarysowanie ich spodniej części. Będą łatwiejsze do odróżnienia.

Niektórzy proponują użycie termo naklejek lub trwałego długopisu do plastiku.

Jeden z portali dekoratorskich jako prostą metodę odstraszenia złodzieja podaje przytwierdzenie wiązanek i zniczy do pomnika przy pomocy specjalnej taśmy, żyłki wędkarskiej czy cienkiej stalowej linki. Mają one utrudnić szybkie zabranie ozdoby przez złodzieja, a ponadto są trudne do rozcięcia bez specjalnych narzędzi.

Zalecane jest zastąpienie drogich dekoracji, prostszymi, jednorazowymi wariantami, np. znicze zalewane (bez wymiennych wkładów) są trudniejsze do ponownego użycia lub sprzedaży, a tańsze wiązanki mniej przyciągają złodziei.

Kolejny sposób to przymocowanie dekoracji do płyty pomnika. Są sposoby, aby zrobić to bez obawy o zniszczenie jego powierzchni, np. specjalną „plasteliną". Kiedy złodziej będzie chciał dekoracje zabrać trochę się zdziwi. Zapytajcie o „plastelinę", kiedy będziecie u florystki.

Dobrym sposobem na odstraszenie złodzieja jest montaż fotopułapki z czujnikiem ruchu. Rejestruje ona zdjęcia i wysyła powiadomienia na telefon. Zanim ją zamontujecie sprawdźcie regulamin cmentarza lub zapytajcie zarządcę nekropolii. Niektóre działania na cmentarzu wymagają bowiem specjalnego zezwolenia.

Niektórzy proponują zamontowanie do płyty pomnika stałych elementów, np. wazonów, świeczników, które można uzupełnić wkładem olejowym.

Inni obciążają doniczki kamieniami. Trudniej je wtedy podnieść, przenieść, złodziej ugnie się pod ich ciężarem i tak szybko z nimi nie ucieknie. Zamiast kamieni niektórzy przyczepiają donice kłódkami lub łańcuchami. Wykorzystują też systemy mocujące, takie jak uchwyty do wazonów, klamry do zniczy uniemożliwiające ich przesuwanie, kotwy mocujące dekoracje do ziemi, co uniemożliwia ich kradzież.

Znaleźliśmy informację o mieszkance gminy Bukowiec w powiecie świeckim, która zdecydowała się złodzieja przechytrzyć. Do znicza postawionego na pomniku podłączyła nadajnik GPS. Złodziej „złapał się" na taką przynętę, a nadawany przez nadajnik sygnał doprowadził do jego domu.

Ponadto wiele osób radzi, aby dekorować groby np. w dniu Wszystkich Świętych. Dekoracje postawione dzień lub kilka dni wcześniej mają większe ryzyko „zniknięcia".

Jeśli nie udało Ci się zapobiec kradzieży – zgłoś zdarzenie do administracji cmentarza i na Policję. Jeśli zainstalowałeś fotopułapkę – dołącz zapis lub zdjęcia jako dowód.

Za kradzież znicza grozi nawet do 8 lat więzienia. Zgodnie z art. 262 § 2 Kodeksu karnego - „kto ograbia zwłoki ludzkie, grób lub inne miejsce spoczynku zmarłego, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat."

Anna Jadaś
anna.jadas@pultusk24.pl

eprasa.pl 94fd612384

Cmentarne faux pas

– zanim popełnisz gafę przeczytaj regulamin swojego cmentarza

„O! Jak dawno cioci nie widziałam!”, „Cześć! Wpadnijcie później na kawę!”, „Widzimy się na parkingu?”, Mareeek, weź z samochodu zapalarkę!”, „Znowu nasypało liści, weź zmiotkę!”, „Nie marudź!”, „Zostaw te chryzantemy w folii!”, „W lewo, bardziej w lewo te znicze!”, „Co za płyn kupiłeś, jakie zacieki!”, „Muszę zapalić!” - słyszeliście podobne nawoływania czy głośne rozmowy między alejkami na pułtuskich cmentarzach? Powiecie - nie czepiajcie się, to normalne! Chyba jednak nie w „miejscu zadumy nad życiem i wiecznością”... Dlatego hałasowania na cmentarzu zabrania regulamin! I to nie wszystko, na co nie pozwala...

Na Cmentarzu Parafii Rzymskokatolickiej pod wezwaniem św. Stanisława Kostki w Pułtusku regulamin jest w gablotce przed wejściem przez główną bramę.
„Cmentarz jest własnością Parafii św. S. Kostki w Pułtusku, ul. Kościuszki 80. Służby do grzebania ciał zmarłych, wyrażania pamięci i czci dla zmarłych, modlitwie za nich. Jest też miejscem zadumy nad życiem i wiecznością” – czytamy w dokumencie.
Poza wskazaniem kto może zaznać wiecznego spokoju na pułtuskiej nekropolii, jak i z kim załatwić formalności dotyczące np. rezerwacji miejsca, budowy pomnika, organizacji pogrzebów, regulamin określa zachowania i aktywności, które na cmentarzu są zabronione.
Oto one… Warto je przeczytać by nie popełnić cmentarnego faux pas.

Cmentarz zabrania:
wjazdu pojazdami mechanicznymi bez zgody zarządcy cmentarza,
wprowadzania zwierząt,
zanieczyszczania cmentarza,
samowolnego usuwania drzew i krzewów,
wjeżdżania na teren cmentarza pojazdami jednośladowymi,
palenia papierosów,
picia alkoholu,
hałasowania na cmentarzu
wyrzucania prywatnych śmieci do cmentarnych wysypisk.

Brak czasu, siły, a może chęci aby sprzątnąć na cmentarzu? Nie ma taryfy ulgowej.
„Rodzina osoby zmarłej zobowiązana jest do stałej troski o stan i wygląd grobu oraz jego obejścia. To samo dotyczy miejsc zarezerwowanych. Wszelkie śmieci i pozostałości winny być niezwłocznie usuwane z grobu i składane na miejscu do tego przeznaczonym” – wyjaśnia regulamin.
A może chcecie jeszcze przed 1 Listopada zamontować ławkę, nowy kwietnik albo posadzić krzew czy zainstalować elementy zdobnicze przy grobie? Zanim to zrobicie musicie uzgodnić te prace z ks. proboszczem i dostać w kancelarii parafialnej specjalne zezwolenie na ich wykonanie.

Większość z nas doskonale wie jak zachować się w takich miejscach, jak cmentarze. Regulamin jest jednak sposobem na to, by zdyscyplinować tych niezdyscyplinowanych.
By określić jasne, obowiązujące wszystkich zasady pozwalające zapewnić powagę miejsca, szacunek wobec zmarłych bezpieczeństwo odwiedzających.

Wszystko po to, aby każdy mógł spokojnie odwiedzić groby i w ciszy wspomnieć swoich bliskich. Poza tym przestrzeganie regulaminu jest inwestycją w przyszłość - pomaga utrzymać nekropolię w dobrym stanie technicznym i estetycznym, jest formą ochrony historycznych i zabytkowych grobów będących częścią dziedzictwa kulturowego Pułtuska.
A jeśli ktoś ma jeszcze jakiekolwiek wątpliwości dotyczące przestrzegania zasad w miejscu takim jak cmentarz, odwołujemy się do „Instrukcji o cmentarzach parafialnych” zamieszczonego na stronie internetowej Diecezji Płockiej (www.diecezjaplocka.pl).
„We wszystkich kulturach świata i na przestrzeni całych dziejów ludzkości cmentarze, groby i miejsca grzebania zmarłych były i są otaczane szczególnym pietyzmem, właściwym dla danej kultury i stanu cywilizacji narodu. Pietyzm ten ma swój własny wyraz, zasadność i formę w chrześcijaństwie.
Cmentarz, jako miejsce wiecznego spoczynku zmarłych, poświęcony lub pobłogosławiony, jest miejscem świętym; posiada charakter sakralny; odzwierciedla życie religijne parafii; świadczy o wierze i kulturze miejscowej ludności; pozostaje niewyczerpalnym źródłem wiedzy o życiu w przeszłości jednostek i społeczności ludzkich; stanowi powszechnie dostępną kronikę lokalnych dziejów Kościoła i narodu. Dlatego powinien być otoczony religijną czcią, szacunkiem oraz opieką ze strony duszpasterzy i wiernych.”



Przy I pułtuskim cmentarzu, który jest cmentarzem parafialnym parafii pw. Św. Mateusza regulaminu przy wejściu nie znaleźliśmy. O jego treść warto zwrócić się do kancelarii.

Anna Jadaś
anna.jadas@pultusk24.pl

Niebezpieczna prędkość na drodze – szybka reakcja policjantów

W dniu 22 października 2025 roku w miejscowości Gromin policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego zatrzymali do kontroli drogowej 29-letniego mieszkańca powiatu nowodworskiego (woj. pomorskie), który kierował pojazdem Ford i znacznie przekroczył dozwoloną prędkość.

Mężczyzna poruszał się z prędkością 129km/h w obszarze zabudowanym, gdzie obowiązuje ograniczenie do 50km/h. Jak ustalili funkcjonariusze, nie było to pierwsze tego typu wykroczenie popełnione przez kierującego – mężczyzna dopuścił się recydywy w zakresie przekroczenia prędkości.

Za rażące naruszenie przepisów, policjanci zatrzymali prawo jazdy kierującego, a także nałożyli mandat karny w wysokości 5000 zł oraz 15 punktów karnych.

Policja przypomina, że nadmierna prędkość wciąż stanowi jedną z głównych przyczyn najpoważniejszych wypadków drogowych. Pośpiech na drodze może kosztować zdrowie, a nawet życie – Twoje lub innych.

Zwolnij – najszybsza droga do celu to ta, z której wrócisz bezpiecznie!

podkom.
Barbara Goździewska



eprasa.pl 94fd612384

100 lat Kościoła św. Tomasza Apostoła w Dzierżeninie

Parafia Dzierżenin powstała prawdopodobnie w XIII w. Pierwszy kościół – drewniany konsekrowany w 1464 r. Przetrwał on do początków XVIII w. W 1715 r. biskup Ludwik Załuski zbudował nową świątynię, powiększoną i odnowioną w 1872 r. W1910 r. ks. Michał Sawicki rozpoczął prace związane z budową nowego, murowanego kościoła, według projektu architekta Józefa Piusa Dziekońskiego. Dokończył je ks. Jan Dobecki w 1917 r. Nową świątynię konsekrował bp Antoni Julian Nowowiejski w 1925 r. Co ciekawe, stary kościół nie został zburzony tylko przeniesiony do w 1927 r. do parafii Porządzie.

Do wybuchu II wojny światowej w świątyni były umieszczone organy zbudowane przez Leopolda Blomberga. Jesienią 1944 roku, w czasie walk na przyczółku Narwi, kościół poniósł znaczne straty – został zniszczony dach, uszkodzone zostały wieże, ze świątyni pozostały tylko mury. Po wojnie został założony nowy dach, a w 1959 roku budowla została pokryta blachą. Po zakończeniu prac, 21 sierpnia 1964 roku kościół został poświęcony przez biskupa płockiego Bogdana Mariana Sikorskiego. Na początku XXI wieku świątynia otrzymała nowe witraże, ławki i organy elektroniczne oraz zostało odmalowane wnętrze, później dach.

W 2019 roku, decyzją WMKZ nr 333/2019 z dnia 11.03.2019 r. Kościół Parafialny pw. św. Tomasza Apostoła w Dzierżeninie został wpisany do rejestru zabytków nieruchomych województwa mazowieckiego (pod nr A-1484).

100 lat po konsekracji

100 lat po oddaniu kościoła w ręce parafian, w Dzierżeninie odbyła się wielka uroczystość. Mszę św. celebrował J.E. Bp. Szymon Stułkowski. Podczas nabożeństwa pobłogosławiono jubileuszową tablicę. Prelekcję historyczną o kościele w Dzierżeninie przedstawił profesor dr hab. Radosław Lolo.

Z okazji 100-lecia świątyni podziękowania za pełną oddania i wiary posługę duszpasterską, Wójt Gminy Pokrzywnica Adam Rachuba wręczył Ks. Krzysztofowi Biernatowi – Proboszczowi Parafii w Dzierżeninie, a także Ks. Kan. Kazimierzowi Kozickiemu – proboszczowi w latach 2005 – 2018 oraz Ks. Prałatowi Wojciechowi Marszałowi – proboszczowi w latach 1992 – 1998.

Jubileuszowe uroczystości zakończył festyn Parafialny zorganizowany przez Koła Gospodyń Wiejskich.

Kamila Rud-Koluch
reporter@pultusk24.pl











eprasa.pl 94fd612384









Zawsze jest za wcześnie i zawsze nie w porę
– każdy rok zabiera nam znajomych, przyjaciół, najbliższych...

Zawsze pozostaje po nich coś niedokończonego... Rozmowa, rozpoczęta praca w ogrodzie, nierozwiązana krzyżówka. W kalendarzu spotkanie, które nigdy już się nie wydarzy, wizyta u fryzjera, wyjazd na zaplanowane wakacje. Śmierć zawsze jest za wcześnie i zawsze nie w porę. A tym, którzy zostają żaden czas nie wystarczy, aby przygotować się do straty najbliższych osób. Każdy rok zabiera nam znajomych, przyjaciół, najbliższych. W 2025 roku pożegnaliśmy kolejnych...

Styczeń
- **Anetę Szymańską** - Prezes Pułtuskiego Stowarzyszenia Dialogu Most,
- **Tatę Bogumiły Przybyłowskiej,** Kierownik Wydziału Spraw Obywatelskich i Urzędu Stanu Cywilnego w Pułtusku.

Luty
- **Mamę Krystyny Estkowskiej,** Dyrektor Zespołu Szkół nr 2 w Pułtusku, Radnej Rady Powiatu w Pułtusku,
- **Tatę Bożeny Kościk,** Dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Przemiarowie,
- **Władysława Mieczysława Szczepanika**, Prezesa Zarządu Banku w latach 1979-2002.

Marzec
- **Mamę Adama Dariusza Rachuby**, Wójta Gminy Pokrzywnica,
- **Dra hab. Władysława Duczko**, prof. AFiB Vistula, wieloletniego wykładowcy Akademii im. Aleksandra Gieysztora w Pułtusku oraz Uniwersytetu Uppsalskiego, członka Birkakommité przy Królewskiej Szwedzkiej Akademii Literatury, Historii i Starożytności, przewodniczącego Szwedzkiego Towarzystwa Bizantologicznego.
- **Edwarda Biernackiego,** wiernego kibica Nadnarwianki Pułtusk, który od dziesiątków lat był na niemal każdym meczu swojej ukochanej drużyny. Został odznaczony złotą odznaką Ciechanowsko–Ostrołęckiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej.
- **Józefę Rolkę** – teściową Eweliny Stańkowskiej-Rolki, sekretarz I LO CN-B im. 13 Pułku Piechoty w Pułtusku,
- **Żonę dh. Andrzeja Mitkowskiego**, Prezesa Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego Związku ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej w Pułtusku.

Kwiecień
- **Marię – żonę Jerzego Króla,**
- **Teresę Suszczyńską,** cenioną lekarkę pediatrę i lekarza rodzinnego,
- **Jadwigę Ambroziak,** mamę Andrzeja Ambroziaka Dyrektora Państwowej Szkoły Muzycznej I st. w Pułtusku.

Lipiec
- **Teresę Turek,** wieloletnią Skarbnik Miasta Pułtusk.

Sierpień
- **Tatę Macieja Kudrela**, radnego Rady Miejskiej w Pułtusku,



- **Henrykę Staśkiewicz** – pierwszą Dyrektor i Pracownicy Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Pułtusku,
- **dr Andrzeja Siemka** - Honorowego Prezesa OSP Głodowo, wieloletniego Prezesa i Naczelnika OSP Głodowo, Członka Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego ZOSP RP w Pułtusku, zasłużonego strażaka.

Wrzesień
- **Hannę Komorowską,** nauczycielkę Liceum Ogólnokształcącego im. Piotra Skargi w Pułtusku, wieloletnią Przewodniczącą Związku Zawodowego NSZZ „Solidarność" Pracowników Oświaty Ziemi Pułtuskiej.
- **Krzysztofa Gierczaka**, wspaniałego człowieka, społecznika, wybitnego pułtuskiego przedsiębiorcę, przyjaciela, kolegę.
- **Tatę Grzegorza Falby,** Dyrektora Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej w Pułtusku Sp. z o. o

Październik
- **Wandę Kosińską,** wieloletnią, wypróbowaną i serdeczną przyjaciółkę i koleżankę – piszą przyjaciele i koledzy z byłej Akademii Humanistycznej im. Aleksandra Gieysztora w Pułtusku.
- **Grzegorza Banaszewskiego,** członka Koła Łowieckiego KRZYŻÓWKA w Pułtusku, miłośnika łowiectwa, wieloletniego i wytrawnego myśliwego, stolarza obdarzonego duchem artysty,
- **Jana Stanisława Siarkiewicza,** wieloletniego nauczyciela Zespołu Szkół Zawodowych im. Jana Ruszkowskiego w Pułtusku, odznaczonego medalem medal „Za zasługi dla Miasta Pułtuska",
- **Janinę Grażynę Dąbrowską,** wieloletnią nauczycielkę I Liceum Ogólnokształcącego CN -B im. 13 Pułku Piechoty w Pułtusku.

Anna Jadaś
anna.jadas@pultusk24.pl

eprasa.pl 94fd612384

Powiatowy Kongres Nowej Lewicy

W piątek 24 października w Akademii Humanistycznej w Pułtusku odbył się Powiatowy Kongres Nowej Lewicy, z udziałem Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Sebastiana Gajewskiego oraz Przewodniczącego Nowej Lewicy na Mazowszu, Wiceprezesa KRUS Arkadiusza Iwaniaka. Podczas kongresu wybrano władze ugrupowania powiecie pułtuskim na nową kadencję oraz ustalono priorytety działania. – Priorytetami Lewicy w Pułtusku jest działanie na rzecz każdego człowieka, niezależnie od jego poglądów i pochodzenia, ponieważ każdy człowiek jest wartością bezcenną – jak powiedział Witold Saracyn.

Kongres, prowadzony przez Witolda Saracyna oraz Konrada Baprawskiego, był okazją do wręczenia **odznaczeń dla osób szczególnie zasłużonych dla Nowej Lewicy. Otrzymali je:** Jerzy Król, Janina Chockuba, Witold Saracyn, Józef Krzykowski, Andrzej Gurgielewicz oraz – pośmiertnie – Jan Siarkiewicz.

Obecny Zarząd Nowej Lewicy w powiecie pułtuskim tworzą: Przewodniczący – Andrzej Gurgielewicz, Wiceprzewodniczący – Konrad Baprawski oraz Witold Saracyn

Sekretarz – Józef Krzykowski

Członkinie Zarządu: Monika Skrzydlak, Róża Krasucka, Anna Balcerzak

Członkowie Rady Powiatowej:

Jerzy Fabrykiewicz, Paweł Świerczewski, Jerzy Felczak, Józef Jaszczak, Krystyna Pawelczyk

Delegaci na Kongres Mazowiecki Nowej Lewicy:

Monika Skrzydlak, Witold Saracyn, Józef Krzykowski, Konrad Baprawski, Andrzej Gurgielewicz.



– Priorytetami Lewicy w Pułtusku jest działanie na rzecz każdego człowieka, niezależnie od jego poglądów i pochodzenia, ponieważ każdy człowiek jest wartością bezcenną. Naszym motywem działania jest wiara w możliwości współpracy w celu osiągnięcia wspólnych celów, polegających na polepszeniu standardów życia miejscowego społeczeństwa w każdym jego aspekcie – powiedział Witold Saracyn. – My, zebrani dzisiaj na Powiatowym Kongresie Nowej Lewicy w Pułtusku, pamiętając i doceniając osiągnięcia naszych poprzedników, jednocześnie mając na uwadze nowe wyzwania pojawiające się w zmieniającej się rzeczywistości, proponujemy dyskusję nad następującymi priorytetami programowymi naszej organizacji:

Bezpieczny Powiat

Bezpieczny Powiat to Policja i Straż Miejska zajmująca się zwalczaniem przestępczości i przemocy, dbaniem o bezpieczeństwo obywateli, a nie wykorzystywana do wykonywania doraźnych zleceń. To zapewnienie służbom odpowiednich warunków bytowych i finansowych, by mogły skupić się na wykonywaniu swoich zadań.

Rozwój cyfrowy dla Powiatu

To umożliwienie każdemu chętnemu zdobycie wiedzy jak korzystać ze współczesnych urządzeń cyfrowych. Chcemy i będziemy podejmować działania w celu zapewnienia dostępu do szybkiego Internetu w każdym gospodarstwie domowym, w każdej miejscowości i w każdej gminie we współpracy ze Starostą Powiatowym, Burmistrzem Miasta i Wójtami.

Nowoczesna edukacja

Chcemy nowoczesnej szkoły i edukacji opartej o nowoczesną naukę. Dostęp do nowoczesnych narzędzi nauki niezależnie od stopnia zamożności i miejsca zamieszkania. Zapewnienia dla każdego ucznia bezpłatnych podręczników w formie elektronicznej, przejrzystych programów nauczania oraz bezpłatnych obiadów dla ucznia.

Dostęp do godnej pracy i godnej płacy

Chcemy zwalczać problem jakim jest lokalne bezrobocie. Będziemy współpracować z biznesem w celu utworzenia dobrze płatnych miejsc pracy, w oparciu o lokalne uwarunkowania i potrzeby.

Rozbudowa infrastruktury drogowej. Chcemy przeciwdziałać wykluczeniu komunikacyjnemu, zapewnić sprawną sieć transportową, gwarantującą sprawny dojazd do pracy, placówek edukacyjnych, kulturalnych, szpitali i placówek Ochrony Zdrowia. Będziemy wspierali działania na rzecz szybkiego zakończenia budowy obwodnicy naszego miasta. Chcemy zapewnić bezpieczeństwo wszystkim użytkownikom dróg poprzez rozbudowę bezpiecznych przejść dla pieszych i ścieżek rowerowych. Będziemy współpracować nad opracowa-

→



informacja

Przebudowa drogi powiatowej Pułtusk-Psary

9 października, w Mazowieckim Urzędzie Wojewódzkim w Warszawie, podpisana została umowa pomiędzy Wojewodą Mazowieckim Mariuszem Frankowskim a Powiatem Pułtuskim na dofinansowanie z budżetu inwestycji drogowej pn. „Przebudowa drogi powiatowej nr 4407W na odcinku Pułtusk-Psary (I etap)". Wartość inwestycji wynosi 9 572 875,08 zł, w tym dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w wysokości 70 % kosztów kwalifikowalnych – 6 692 851,30 zł oraz wkład własny Powiatu Pułtuskiego – 2 880 023,78 zł. Ponadto, 16 października, w Starostwie Powiatowym w Pułtusku, podpisana została umowa na wykonanie tego ważnego zadania inwestycyjnego. Wykonawcą prac będzie firma Marzanna Zofia Kucińska BLIŹNIACZEK z siedzibą w miejscowości Cichawy. Wartość umowy wynosi 5 972 869,03 zł brutto.



W ramach inwestycji przebudowane zostanie 4.359,86 mb drogi. Zakres prac obejmie roboty rozbiórkowe i przygotowawcze, roboty ziemne i korytowanie, podbudowy, odwodnienie, wykonanie nawierzchni, oznakowani poziomych i pionowych, roboty wykończeniowe oraz remont przepustu skrzynkowego.

Bezpieczeństwo na drodze po przebudowie zostanie poprawione poprzez poszerzenie jezdni do 6,0m, uzyskanie dwóch pasów ruchu po 3,00m, budowę dwustronnych poboczy po 1,0 mb szerokości każde, co zabezpieczy ruch pieszych oraz budowę chodnika w miejscowości Psary na odc. 1,7m.

Droga powiatowa nr 4407W Jegiel-Porządzie-Obryte-Pułtusk jest jednym z najważniejszych ciągów komunikacyjnych w gminach Obryte, Pułtusk oraz Rząśnik (powiat wyszkowski). Łączy drogę krajową nr 61 (przez drogę wojewódzką nr 618) i krajową nr 62 w m. Wyszków. W razie wypadków lub zatorów drogowych na powyższych drogach, jest to ciąg umożliwiający poprowadzenie objazdów w kierunku Pułtuska i Wyszkowa. Poprawienie i podniesienie jej parametrów technicznych po przebudowie wpłynie na zmniejszenie natężenia ruchu na w/w drogach wyższej kategorii. Ponadto krzyżuje się ona z drogami powiatowymi: 3433W Gostkowo-Obryte-Gładczyn-Zatory-Popowo Kościelne w m. Obryte, 3422W Lemany-Obryte w m. Obryte, 3434W Obryte-Zambski-Zakrzewo w m. Obryte oraz wieloma drogami gminnymi, dzięki czemu zapewnia ład komunikacyjny znacznej części powiatu pułtuskiego i wyszkowskiego oraz gmin: Pułtusk i Obryte.

Droga stanowi główne alternatywne połączenie powiatu ciechanowskiego poprzez powiat pułtuski do powiatu wyszkowskiego. Przebudowa wnioskowanego odcinka pozwoli ujednolicić parametry techniczne tej drogi. W 2016 roku zrealizowano jej przebudowę na odcinku w miejscowości Psary-Obryte (odc. o dł. 2075m) oraz w 2022r. na odcinku Obryte-Gródek Nowy (odc. O dł. 4071 m).

Inwestycja jest jednoroczna i przewidywany termin zakończenia robót do dnia 31.01.2026 r.

inf. Wydział Rozwoju i Promocji Starostwa Powiatowego w Pułtusku

eprasa.pl 94fd612384

Zamiast PO mamy Koalicję Obywatelską



W sobotę 25 października 2025 roku w Warszawie odbywa się Krajowa Konwencja Platformy Obywatelskiej (PO).

To wydarzenie ma charakter kongresu zjednoczeniowego, podczas którego doszło do formalnego połączenia Platformy Obywatelskiej, Nowoczesnej oraz Inicjatywy Polskiej w jedno nowe ugrupowanie. Chyba nikogo nie zaskoczyła informacja, że nowe ugrupowanie przyjmuje szyld Koalicji Obywatelskiej, której liderem politycznym zostaje Donald Tusk. Prawdopodobnie wybory przewodniczącego odbędą się w późniejszym terminie, jak sugerują doniesienia – na początku 2026 roku. Logiem nowego ugrupowania pozostaje znane już wszystkim serce. Warto podkreślić, że jest to „historyczny moment" i „rewolucja w centrowej polityce", która ma stworzyć bardziej spójną i silniejszą alternatywę dla PiS. Głównym punktem było wystąpienie premiera i lidera PO, Donalda Tuska, który w swoim przemówieniu podkreślał znaczenie zjednoczenia, mówiąc: „ludzie zjednoczeni są nie do pokonania". Podczas tego wydarzenia zostaną również dokonane zmiany w Statucie.



Głos zabrali również liderzy Nowoczesnej (Adam Szłapka) i Inicjatywy Polskiej (Barbara Nowacka). Na historyczną Krajową Konwencję zostali zaproszeni przedstawiciele PO z Pułtuska: Szefowa pułtuskich struktur PO Marzena Cendrowska oraz Artur Falęcki i Piotr Sobociński.

Dziękujemy za przesłanie zdjęcia szefowej pułtuskich struktur Koalicji Obywatelskiej, Marzenie Cendrowskiej. Red.



niem nowych projektów turystycznego wykorzystania naszych nadnarwiańskich przestrzeni.

Mieszkania i budownictwo mieszkaniowe
Chcemy stworzenia godnych warunków dla każdego mieszkańca naszego miasta i powiatu, aby mógł zamieszkać w warunkach na europejskim poziomie, blisko miejsca pracy, edukacji i niezbędnych usług. Chcemy żeby budowa mieszkań była związania z powstawaniem niezbędnej infrastruktury: drogami, placówkami edukacyjnymi, ochrony zdrowia, handlowymi i usługowymi.
Zdrowy Powiat. Chcemy, aby wszyscy mieli dostęp do kompleksowej ochrony zdrowia i profilaktyki w miejscu zamieszkania oraz opieki specjalistycznej na poziomie powiatowym. Chcemy, aby personel medyczny miał zapewnione finansowe i pozafinansowe warunki pracy odpowiadające ich kwalifikacjom.

Rolnictwo
Nasz powiat jest w dużej części powiatem rolniczym, chcemy rozwoju rynku sprzedaży lokalnej i bezpośredniej, tak aby jak największa część dochodów ze sprzedaży produktów trafiała do lokalnych producentów. Chcemy wspierać rolników we wdrażaniu ekologicznych metod prowadzenia gospodarstwa.

Czyste Powietrze
Chcemy wspierać finansowo i organizacyjnie przechodzenie na ekologiczne źródła ciepła i energii elektrycznej w celu zapewnienia czystego środowiska. Chcemy aby każde gospodarstwo domowe mogło stać się prosumentem – nie tylko zużywać ale i produkować energię.
Recykling. Chcemy zapewnić sprawną i efektywną kosztowo zbiórkę dobrze posortowanych odpadów, a także dobrze zorganizowaną bazę ich przetwarzania, co zapewni niższe koszty wywozu śmieci.

Ochrona wód
Chcemy ochrony wód przed zanieczyszczeniami poprzez rozbudowę sieci kanalizacyjnej i systemu oczyszczania ścieków. Chcemy szybkiego oczyszczenia Pułtuskich kanałków.

Turystyka
Chcemy wykorzystać walory historyczne i przyrodnicze naszego regionu, poprzez zwiększenie dostępności do naszych zabytków i terenów leśnych rozwijając infrastrukturę turystyczną.

Zwiększeniem kompetencji samorządów
Kongres Nowej Lewicy jest za zwiększeniem kompetencji samorządów i powrotu do decentralizacji zadań Państwa i środków budżetowych.

Red.



PETYCJA O WZNOWIENIE DZIAŁALNOŚCI STUDIA NAGRAŃ W MIEJSKIM DOMU KULTURY i SZTUKI W PUŁTUSKU

My, niżej podpisani mieszkańcy Pułtuska i okolic, zwracamy się z uprzejmą prośbą o wznowienie STUDIA NAGRAŃ, działającego przy Miejskim Centrum Kultury i Sztuki w Pułtusku.

Studio to przez lata stanowiło ważne miejsce dla lokalnych artystów, muzyków, wokalistów i młodzieży zainteresowanej rozwojem muzycznym.
Dawało możliwość realizacji nagrań demo, tworzenia autorskich piosenek, a także rozwijania talentów w przyjaznej i twórczej atmosferze.
Obecnie w naszym mieście brakuje takiego miejsca, które umożliwiłoby lokalnym i okolicznym artystom nagrywanie muzyki, tworzenia podcastów, czy prowadzenia zajęć z muzyki za pomocą specjalistów.
Prosimy o rozważenie ponownego uruchomienia STUDIA NAGRAŃ w nowoczesnej formie, jako centrum kreatywne, wspierające kulturę, edukację muzyczną i rozwój artystyczny mieszkańców Pułtuska i okolic.
Jesteśmy przekonani, że wznowienie działalności studia przyniesie korzyści nie tylko lokalnym twórcom, ale również wzmocni wizerunek Pułtuska, jako miasta kultury i muzyki.

Z poważaniem,
Mieszkańcy Pułtuska i sympatycy lokalnej kultury

JEŚLI I WY NIE ZGADZACIE SIĘ Z LIKWIDACJĄ STUDIA NAGRAŃ, MOŻECIE PODPISAĆ PETYCJĘ ONLINE, WPISUJĄC ADRES: https://www.petycjeonline.com/petycja_o_wznowienie_dziaalnoci_studia_nagra_w_miejskim_domu_kultury_i_sztuki_w_putusku#a
LUB ZA POMOCĄ KODU QR

eprasa.pl 94fd612384

O Kurpiach i Puszczy Białej nigdy za mało

… Pomoże Ci ona poznać bliżej lud zamieszkujący tereny między Narwią a Bugiem, jego piękne obyczaje, zwyczaje, obrzędy, mądrość przysłów i porzekadeł Kurpiów, a także ich ciężką pracę wykonywaną przy wtórze ptasich treli i melodii pastuszych fujarek... Tak 17 lat temu Alicja Gorczyńska – nauczycielka, polonistka, wychowawczyni kilku pokoleń pułtuszczaków – zachęcała do lektury swej książki „Z szumem sosen Puszczy Białej". Pracy nominowanej w 2004 roku do nagrody Mazowiecki Mak. (Jeden z jurorów konkursu, znany lietraturoznawca i pisarz Tomasz Łubieński pisał m.in.: Felietony-obrazki Gorczyńskiej, gdyby miały fabułę, mogłyby się zrymować nastrojem z „Chłopami" Reymonta).

Wcześniej, bo między lipcem 2006 a styczniem 2008 z pracą pani Alicji mogli zapoznać się – na stronach Pułtuskiego Notatnika Kulturalnego – czytelnicy Pułtuskiej Gazety Powiatowej. Po roku czy dwóch udało się wydać ją w formie niewielkiej książeczki. Obecnie (dzięki zapaleńcom oraz temu samemu Wydawnictwu „Aleksander", temu samemu sponsorowi – Karczmie „Wielka Lipa" oraz Wójtowi Gminy Obryte) ukazało się drugie jej wydanie – w twardej oprawie, w ciekawej szacie graficznej, z wieloma kolorowymi ilustracjami.

Kiedy po latach czyta się ponownie książkę Alicji Gorczyńskiej jeszcze bardziej rozumie się, że pisała ją sercem: miłością do ziemi, na której spędziła całe życie, i pamięcią – o ludziach, wśród których żyła się, mieszkała i pracowała. Jej lektura rzeczywiście pozwala – jak pisała pani Alicja – ...oczyma wyobraźni przenieść się w zamierzchłe czasy, gdy północne ziemie Niziny Mazowieckiej zamieszkiwali bartnicy, smolarze, garncarze, plecionkarze, bednarze, tkacze i hafciarki, a ich rękodzieła znane były w wielu regionach Polski...

Czasy rzeczywiście zamierzchłe, bo autorka sięgała nie tylko do własnych wspomnień i przeżyć, ale również zapisków „Mamy, Sabiny Krasuckiej, nauczycielki języka polskiego (…) pracującej dwadzieścia trzy lata wśród Kurpiów, których poznawała na co dzień i od święta".
Za kilka tygodni, w Wigilię, będziemy życzyć bliźnim – zdrowia, spokoju w domu, kraju i otaczającym świecie, pomyślności w pracy, nauce itp... I powtarzać to samo w noc sylwestrową. A dawniej usłyszelibyśmy od kolędników – to samo, ale w piękniejszej formie:

Na szczęście, na zdrowie, na ten Nowy Roczek,
oby Wam się rodziła kapusta i groszek,
kartofle jak pniaki, bób jak chodaki,
pszeniczka i proso, byście,
Gosposiu, nie chodziła boso!

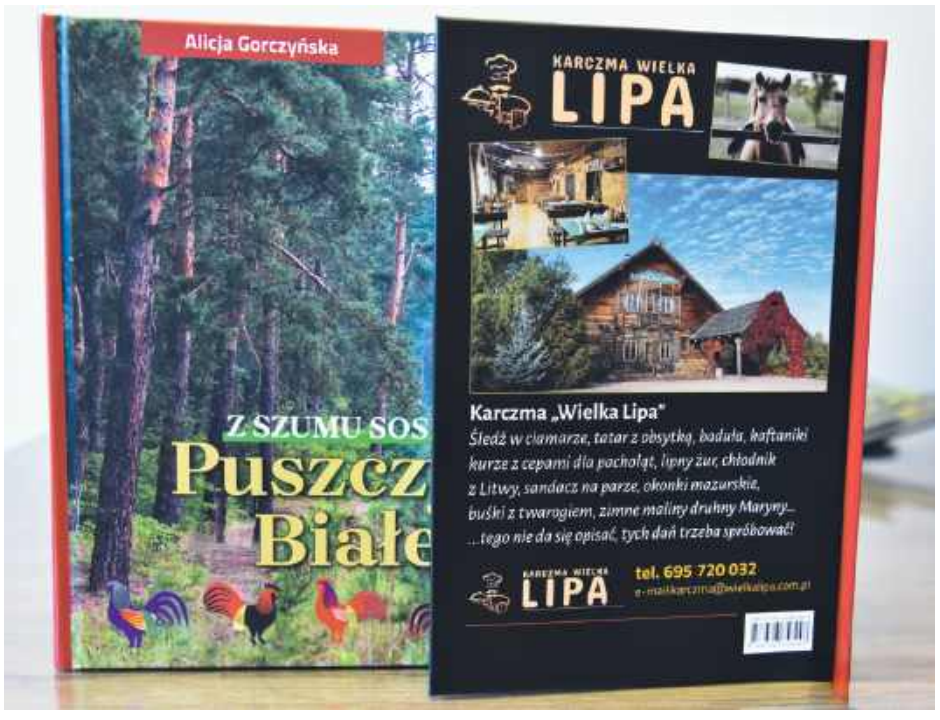


Alicja Gorczyńska przypomina nam, a właściwie przenosi nas w czas Wielkiego Postu, obchodów Święta Zmartwychwstania Pańskiego, wiosennych prac na polach, czarodziejskiej nocy świętojańskiej, parafialnych obchodów odpustowych, święta miodobrania... i tak aż do adwentowej zadumy. Kiedy to: „w ciszy poranka i wieczoru głos ligawek słuchać było na pół mili, a ludzie wychodzili przed swe chaty i z upodobaniem słuchali. Innej muzyki nie wolno było słuchać, gdyż paroni rozpoczynający adwent na to nie pozwolili. Na Kurpiach mówiono: Święta Katarzyna klucze pogubiła, święty Jędrzej znalazł – zamknął skrzypki zaraz.
Z ciekawością czyta się też stronice książki poświęcone kurpiowskim uroczystościom rodzinnym – urodzinom i chrzcinom, zaślubinom oraz pogrzebom i konsolacjom. Można by zacytować wiele wzruszających fragmentów, zapisujących to, co bezpowrotnie zniknęło z naszych zwyczajów; przypomnijmy tylko dwa. Przy chrzcinach „po powrocie z kościoła kuma, zgodnie z obyczajem, kładła dziecko na stole, aby było wesołe i gościnne. Potem brała je na ręce i obchodziła izbę, zatrzymując się w każdym rogu, mówiąc słowa:

Na północy - ziębi, na wschodzie – wieje,
na zachodzie – ciemno, na południu – grzeje.
Wszędzie strzeż się złego, duszo ludzka,
tylko w Bogu miej nadzieje!"

Po pogrzebie „ na przyjęcie żałobne, tzw. konsolację, zapraszana do domu zmarłego. Tam najpierw organista odczytywał z książki modlitwy. Później zebrani śpiewali litanie za dusze zmarłego i przepijali wódką, częstując się przygotowanymi potrawami: kapustą z mięsem, kluskami z mlekiem, grochem ze skwarkami. Przyjęcia żałobne odbywały się w atmosferze ciszy, zadumy i powagi. Nie pozwalano zbyt głośno opłakiwać zmarłego, gdyż wierzono, że lamenty i żale nie pozwolą duszy opuścić ziemskiego padołu."
Kolejne części książki Alicji Gorczyńskiej opowiadają życiu codziennym i twórczości ludowej mieszkańców Puszczy Białej oraz o kulcie świętych i wierzeniach. W tym momencie trudno powstrzymać się od zacytowania tekstu o św. Walentym, „który uchodził za opiekuna ludzi chorych na padaczkę.(...) Modlono się do niego, aby uchronił przed padaczką, gdyż w innym wypadku „Święty Walek tych powali, co patronem go nie znali". Czasem porzekadła zamieniały się w przekleństwa i wypowiadano je w chwilach gniewu: „Bodaj cię świętego Walentego niemoc popadła!" Epilepsję uznawano za dzieło diabła, dlatego modlono się do świętego o wstawiennictwo, aby bronił przed chorobą. Stało się tak, że z biegiem lat ludowa wyobraźnia mieszała pojęcia: raz uznawano Walentego za sprawcę choroby, a innym razem za osobę przed nią chroniącą. Na pewno nie był patronem zakochanych. Przysłowie: Gdy na świętego Walka deszcze, mrozy wrócą jeszcze".
Książkę kończy rozdział poświęcony przyrodzie Puszczy Białej.
Drugie wydanie pracy Alicji Gorczyńskiej zostało wzbogacone – przede wszystkim – o mnóstwo fotografii otaczającej nas przyrody oraz dokumentujących współczesne kultywowanie tradycji kurpiowskiej. Wydawca dołączył także - smaczny - aneks „Jak dawniej na Kurpiach jadano" autorstwa Grzegorz Huberta Gerka. Ponadto – obszerną notę o Autorce oraz archiwalne zdjęcia z promocji pierwszego wydania książki w kwietniu 2008 roku. Dlatego, zachowując - jak mawiali Francuzi – wszelkie proporcje, można powiedzieć, że ta publikacja jest, dla zainteresowanych Kurpiami i Puszczą Białą, swego rodzaju uzupełnieniem słynnej pracy „Puszcza Biała. Jej dzieje i kultura" prof. Marii Żywirskiej.

Lech Chybowski





eprasa.pl 94fd612384



eprasa.pl 94fd612384

Europejski Dzień Seniora w Zatorach

Europejski Dzień Seniora w Zatorach obchodzono wyjątkowo, w piątkowe popołudnie, 24 października w sali bankietowej Zatorzanka. Z tej okazji sala wypełniła się Seniorami, ich przyjaciółmi, mieszkańcami Gminy i przedstawicielami władz lokalnych. Spotkanie miało charakter uroczysty, ale zarazem radosny i pełen niespodzianek.

Serce spotkania stanowiła część artystyczna przygotowana przez Klub Seniora „Pod Dębami". Grupa zaprezentowała program bogaty w różnorodne formy – od recytacji wierszy, poprzez skecze, aż po wspólne śpiewanie. Pełne refleksji wiersze nad upływającym czasem i pięknem dojrzałego wieku, zostały wygłoszone z dużym zaangażowaniem, co wzbudziło aplauz publiczności. Skecze – często z humorem, ale też z przesłaniem, dotykały tematów codziennych: relacji międzypokoleniowych, zmian, jakie niesie ze sobą wiek dojrzały, a także roli seniorów w rodzinie i społeczności. W części muzycznej seniorzy śpiewali piosenki znane i lubiane – zarówno ze swojej młodości, jak i klasyczne utwory muzyki popularnej, co zachęciło publiczność do wspólnego śpiewania.

Artyści-seniorzy pokazali, że wiek nie wyklucza radości i twórczego działania – wręcz przeciwnie: pozwala je pogłębić i dzielić się z otoczeniem.

W trakcie wydarzenia, oprócz występów Seniorów, także zaproszeni goście zwrócili uwagę na kilka ważnych zagadnień, jak docenienie dorobku życia i aktywności społecznej seniorów, konieczność zapewniania seniorom warunków do godnego życia i uczestnictwa w życiu lokalnej wspólnoty, co jest jednym z celów Europejskiego Dnia Seniora; zachęta do aktywności – kulturalnej, społecznej, edukacyjnej i ruchowej – pokazując, że czas senioralny może być czasem pełnym nowych relacji i możliwości.

Po części artystycznej, pojawiły się życzenia, przede wszystkim zdrowia, pogody ducha i wielu chwil radości od Wójta Gminy Włodzimierza Kaczmarczyka, Przewodniczącej Rady Gminy Jolanty Kucińskiej, Dyrektora Zespołu Placówek Oświatowych w Zatorach Doroty Cierpińskiej oraz Dyrektora Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Pniewie Moniki Śliwińskiej. Swoje życzenia i piękny przekaz przygotowali uczniowie przedszkola i szkół, którzy w nagranych przez siebie filmikach ,mówili za co kochają swoje babcie i dziadków podkreślając ich mądrość, dobroć, obecność i to, że zawsze są blisko nich i oczywiście za prezenty.



Punktem kulminacyjnym, a zarazem niespodzianką dla zebranych był występ Aleksandry Linki, utalentowanej wokalnie uczennicy z Zespołu Placówek Oświatowych w Zatorach. Mieszkańcy, którzy pojawili się na spotkaniu – również ci z młodszego pokolenia – mogli zobaczyć, jak aktywnie i twórczo funkcjonuje pokolenie osób najstarszych.

Takie inicjatywy są nie tylko gestem szacunku, ale także konkretną formą budowania relacji i aktywizacji osób starszych w życiu lokalnym.

UG Zatory





ogłoszenie

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

zgodnie z § 6 ust. 5a Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2021 r. poz. 2213 t.j.)

Wójt Gminy Pokrzywnica ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż działki:

Położenie nieruchomości	Oznaczenie nieruchomości w rejestrze ewidencji gruntów i budynków	Powierzchnia	Cena wywoławcza nieruchomości w zł - Netto	Wymagane wadium w zł	Termin i miejsce przetargu	Opis
Obręb Piskornia, gmina Pokrzywnica	128/8	0,1550 ha	110.000,00 zł	22.000,00 zł	2 grudnia 2025 roku godz. 11.30 w Urzędzie Gminy w Pokrzywnicy w sali konferencyjnej	Nieruchomość niezabudowana dla której prowadzona jest KW OS1U/00029070/6.
Obręb Piskornia, gmina Pokrzywnica	128/9	0,1497 ha	106.000,00 zł	21.200,00 zł	2 grudnia 2025 roku godz. 12.00 w Urzędzie Gminy w Pokrzywnicy w sali konferencyjnej	Nieruchomość niezabudowana dla której prowadzona jest KW OS1U/00029070/6.
Obręb Piskornia, gmina Pokrzywnica	128/10	0,1445 ha	103.000,00 zł	20.600,00 zł	2 grudnia 2025 roku godz. 12.30 w Urzędzie Gminy w Pokrzywnicy w sali konferencyjnej	Nieruchomość niezabudowana dla której prowadzona jest KW OS1U/00029070/6.
Obręb Piskornia, gmina Pokrzywnica	128/12	0,0282	18.000,00 zł	3.600,00 zł	2 grudnia 2025 roku godz. 13.00 w Urzędzie Gminy w Pokrzywnicy w sali konferencyjnej	Nieruchomość niezabudowana dla której prowadzona jest KW OS1U/00029070/6.

Informacja o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu: Tablica ogłoszeń Urzędu Gminy Pokrzywnica i sołectwa Piskornia oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy (https://pokrzywnica.pl) i Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Pokrzywnica (https://pokrzywnica.pl).

Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje: Urząd Gminy Pokrzywnica, Aleja Jana Pawła II 1, 06-121 Pokrzywnica, pokój nr 15 w godzinach pracy urzędu lub pod nr tel. 23 691 87 21 wew. 1066.

eprasa.pl 94fd612384

Kacice, Jeżewo, Pułtusk – tu możesz sprawdzić bezpłatnie oświetlenie swojego pojazdu

Policjanci po raz kolejny zachęcają kierowców do udziału w ogólnopolskiej akcji „Twoje światła – Nasze bezpieczeństwo" organizowanej przez Biuro Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji wspólnie z Instytutem Transportu Samochodowego oraz partnerami branżowymi. Światła można sprawdzić bezpłatnie w Kacicach, Jeżewie i Pułtusku.

W ramach kampanii „Twoje światła – Nasze bezpieczeństwo" kierowcy mogą bezpłatnie sprawdzić stan i ustawienie świateł w swoich pojazdach w następujących terminach i miejscach:

1. Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów - Kacice 86, tel. 23 692 00 80
- 25 października 2025 r.
- 15 listopada 2025 r.
- 22 listopada 2025 r.
- 6 grudnia 2025 r. w godz. 7:00- 14:00

2. Stacja Kontroli Pojazdów - Jeżewo 2a, tel. 23 684 11 47
- 15 listopada 2025 r. w godz. 8:00-14:00

3. Auto-Drobot sp. z o.o SP.K. - Pułtusk ul. Nasielska 9, tel. 23 692 40 99

- 25 października 2025 r.
- 15 listopada 2025 r.
- 22 listopada 2025 r.
- 6 grudnia 2025 r. w godz. 8:00- 13:00

4. Diagnostyka - Mechanika Samochodowa Piotr Skok w spadku, Pułtusk ul. Kościuszki 76, tel. 796 005 213
- 25 października 2025 r.
- 22 listopada 2025 r.
- 6 grudnia 2025 r. w godz. 8:00- 12:45

„Twoje światła – nasze bezpieczeństwo" – to nie tylko hasło kampanii, ale przede wszystkim wyraz realnej troski o bezpieczeństwo na drodze. Sprawne i prawidłowo ustawione światła mają kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa – zarówno kierowcy jak i pieszych czy rowerzystów, zwłaszcza w okresie jesienno-zimowym, kiedy to szybciej zapada zmrok, a pogarszające się warunki pogodowe ograniczają widoczność na drodze.

ogłoszenie



Co w lesie piszczy...

Tropy i ślady – leśne litery, które warto rozróżniać

Wędrując leśną ścieżką, czasem zauważamy odciski racic, udeptaną trawę, złamaną gałązkę czy ciemniejszą smugę na liściach. Dla jednych to tylko przypadkowe znaki natury, dla innych – otwarta księga, z której można czytać opowieści o życiu dzikich zwierząt. Ale żeby zrozumieć tę leśną mowę, warto poznać podstawową różnicę między tropem a śladem – dwa słowa, które często mylone są w codziennym języku.

Tropem nazywamy układ odcisków kończyn, pozostawionych przez zwierzę podczas poruszania się. Trop „opowiada", jak szło – czy spokojnie, czy szybko, czy było zaniepokojone. Analizując długość wykroku, rozstaw racic, głębokość odbicia czy rozchylenie palców, doświadczony obserwator potrafi określić:
– gatunek zwierzęcia,
– jego płeć i wiek,
– masę ciała i kondycję,
– a nawet kierunek i tempo poruszania się.



To właśnie tropy są kluczem do „śledzenia" – pokazują drogę, jaką zwierzyna przeszła i pozwalają odtworzyć jej zachowanie.

Z kolei ślad to wszystkie inne oznaki obecności zwierząt w lesie. To może być pozostawiona sierść, złamana gałąź, zgryziona kora, farba (czyli krew), legowisko w trawie, ścieżka przez zboże lub nawet charakterystyczny zapach. Ślad mówi: tu było zwierzę. Ale nie zawsze odpowiada: kiedy i dokąd poszło.



W tradycji łowieckiej i leśnej to rozróżnienie jest nie tylko istotne – jest podstawą. Ślad i trop uzupełniają się nawzajem. Jeden daje wskazówki, drugi – potwierdzenia. Wspólnie pozwalają czytać las, jakby był książką – pisaną na ściółce, między liśćmi, poranną rosą i ciszą.
Dlatego zanim powiemy, że „widzieliśmy tropy", warto się zatrzymać i pomyśleć: czy to był rzeczywiście trop, czy może tylko ślad? W tej wiedzy nie chodzi o poprawność językową – ale o głębsze zrozumienie przyrody i jej subtelnych sygnałów.

Katarzyna Dudek
Łowczy Okręgowy Zarządu Okręgowego
Polskiego Związku Łowieckiego w Ciechanowie

PORTAL INFORMACYJNY MIESZKAŃCÓW PUŁTUSKA I OKOLIC
pultusk24.pl

eprasa.pl 94fd612384

Wielki Finał Senioralnych Warsztatów!

23 października w Miejskim Centrum Kultury i Sztuki w Pułtusku odbył się wielki finał warsztatów artystycznych dla seniorów, organizowanych w ramach projektu „Seniorzy w Rytmie Kultury". Był to ostatni dzień cyklu zajęć teatralnych i muzycznych. Warsztaty te stanowią jeden z elementów bogatego cyklu „Pułtuska Złota Jesień 2025".

Przez ostatnie tygodnie, w każdy wtorek i czwartek, pułtuscy seniorzy mieli okazję rozwijać swoje pasje pod okiem instruktorów. Dziś entuzjaści sceny zamykali cykl warsztatów teatralnych, pracując nad doskonaleniem dykcji, improwizacją i budowaniem postaci. Warsztaty muzyczne również miały dziś swój finał na pułtuskiej scenie, gdzie seniorzy szlifowali swoje umiejętności wokalne i instrumentalne. A już 6 listopada, odbędzie się I Przegląd Artystyczny Seniorów w sali „lutnia" MCKiS.

K. Rud-Koluch













Więcej zdjęć na pultusk24.pl



eprasa.pl 94fd612384

Prawie 1,4 miliona złotych na wzmocnienie Systemu Ochrony Ludności

Gmina Pułtusk otrzymała środki finansowe w wysokości 1 314 224,00 zł w ramach „Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej Województwa Mazowieckiego na 2025 rok". Uzyskane dofinansowanie pozwoli na wzmocnienie lokalnego systemu zarządzania kryzysowego i obrony cywilnej.



Jak poinformował Urząd Miejski w Pułtusku, główne działania, które zostaną podjęte w związku z pozyskaniem środków, to:
- Remont Magazynu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej Gminy Pułtusk. Prace mają na celu poprawę warunków przechowywania sprzętu i podniesienie gotowości operacyjnej magazynu.
- Wyposażenie magazynu w niezbędny sprzęt, który będzie wykorzystywany do realizacji kluczowych zadań z zakresu ochrony ludności.
- Przeprowadzenie szkoleń z pierwszej pomocy medycznej. Szkolenia te są skierowane do pracowników pułtuskich urzędów, gminnych jednostek organizacyjnych oraz podmiotów ochrony ludności. Stanowią one kluczowy element przygotowania na warunki działania obrony cywilnej, w tym w przypadku zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa i wojny.

Działania te są koordynowane przez Samodzielny Referat Zarządzania Kryzysowego i Spraw Wojskowych i stanowią ważny krok w kierunku zwiększenia bezpieczeństwa mieszkańców Gminy Pułtusk.

A. Morawska

Rewitalizacja rynku w Pułtusku ma być oparta na zieleni.

Projekt będzie efektem konkursu

Kilka dni temu informowaliśmy o przyznaniu prawie 5 mln zł z UE na rewitalizację pułtuskiego rynku. Pieniądze dopiero zostały przyznane, projekt jest więc na bardzo wczesnym etapie, ale podczas środowej konferencji poświęconej kanałkom, zastępca kierownika Wydziału Inwestycji, Zespół Pozyskiwania Środków Pozabudżetowych UM w Pułtusku Danuta Łada uchyliła rąbka tajemnicy.



– *Rewitalizację chcielibyśmy oprzeć w szczególności na zieleni* – zaznaczyła. Poinformowała też, że projekt będzie efektem konkursu architektoniczno-urbanistycznego, ponieważ taki jest wymóg. – *Jest to ciekawy wymóg, bo mogą spłynąć interesujące prace.* Zachęciła też mieszkańców do udziału w tej rewitalizacji – będą informacje, komunikaty, będą też konsultacje społeczne.

Projekt przewiduje poprawę nawierzchni i infrastruktury dla pieszych, zagospodarowanie terenów zielonych, montaż elementów małej architektury i wydzielenie strefy parkingowej, a także aranżację zabytkowych piwnic pod ratuszem.

A. Morawska

Michał Górecki



Obserwacje Góreckiego, czyli co mi w duszy gra!

„Państwo dwóch prędkości, czyli Polska w wersji premium i ta z kurami za płotem"

Drodzy Państwo, na początku pragnę Państwa przeprosić, że zamilkłem na kilka tygodni... Ten czas był mi potrzebny, aby uporządkować pewne sprawy i jednocześnie pokazać co niektórym, że mam swoje zasady i w życiu się ich trzymam niczym kompasu.

Dzisiaj pragnę poruszyć temat, który mnie interesuje od dłuższego czasu. Szczególnie jako mieszkańca małej wiejsko-miejskiej gminy na Mazowszu. Obecny rząd, tuż po swoim zaprzysiężeniu 13 grudnia, wpadł na pomysł, że najlepiej i najsprawiedliwiej będzie, jeśli zmieni mechanizmy wprowadzone przez poprzedników i pieniądze dla samorządów będzie przekazywać według klucza – tyle pieniędzy dostaniesz drogi samorządzie, ile podatków płacą twoi mieszkańcy. Piękne, prawda? Brzmi nowocześnie: „Niech każdy zarobi, ile potrafi". Tyle że ten pomysł — podobnie jak większość modnych reform z centrali — świetnie wygląda na prezentacji PowerPointa, ale kompletnie nie działa w terenie. Bo teren, proszę Państwa, to nie tylko Warszawa, Kraków czy Wrocław z modnymi kawiarniami i biurami startupów. To też tysiące małych miasteczek i wsi, gdzie wciąż jeszcze słychać koguta, a nie tylko klaksony SUV-ów. I właśnie te miejsca dostają po kieszeni, kiedy finansowanie samorządów uzależnia się wyłącznie od wpływów z PIT i CIT mieszkańców. Nie trzeba szczególnej wiedzy ekonomicznej, aby wysnuć w których miejscach w naszej pięknej ojczyźnie podatki są najwyższe? Tam, gdzie są wysokie pensje, duże firmy i bogaci mieszkańcy. A gdzie ich nie ma — tam zostaje bieda w budżecie.

Czy to jest zmiana na lepsze? Czy to jest to, czego spodziewała się młodzież wrzucając kartkę do urny w dniu wyborów? Czy to czasem nie wygląda trochę tak, że kto ma, temu się da, kto nie ma — niech sobie radzi. Drodzy państwo, efekt takiego postępowania jest bardzo niebezpieczny i katastrofalny w swych skutkach. Daje nam bowiem Polskę kilku prędkości. Wielkie miasta zasilane są złotym strumieniem z podatków, a na prowincji — suche koryto, w którym kiedyś płynęła rzeka inwestycji.

Małe gminy, szczególnie te miejsko-wiejskie, nie mają się z czego podnieść. I jeśli nie będą inwestować w nowoczesną infrastrukturę, internet, transport, szkoły, kulturę — to z każdym rokiem będą się wyludniać. Ludzie młodzi wyjadą do metropolii, bo tam jest praca, pieniądze i perspektywy. A im mniej ludzi, tym mniejsze wpływy z podatków. A im mniejsze wpływy — tym mniej inwestycji. I tak zamyka się to polskie błędne koło. Do 2023 r małe samorządy mogły liczyć na fundusze z Polskiego Ładu i innych programów dedykowanych samorządom. Niejednokrotnie, rozmawiając z wójtami, słyszałem, że w końcu mogą zrobić to, co do tej pory leżało w sferze marzeń. Teraz niestety – w obliczu doniesień medialnych o planach budżetowych na 2026 r. znowu pozostanie im powrócić do marzenia, bo już szans na jakiekolwiek inwestycje to raczej nie będzie.

Najbardziej gorzkie jest jednak to, że taki podział jest rażąco niesprawiedliwy społecznie. Mieszkańcy małych miejscowości wcale nie są mniej wartościowi od tych z wielkich miast. Pracują tak samo ciężko, płacą podatki, wychowują dzieci, utrzymują swoje wspólnoty. Ale w dyskursie publicznym wciąż są tłem — statystami w reklamach i obiektem drwin w warszawskich programach satyrycznych. Wieś? To przecież według celebrytów tylko cepelia, disco polo i niedzielny rosół.

Od lat ten celebrycki, pełen brokatu i cekinów świat oswaja się nas z przekonaniem, że „prowincja" to wstydliwy dodatek do prawdziwej Polski — tej medialnej, błyszczącej i instagramowej. A to przecież prowincja karmi ten kraj — dosłownie i w przenośni. Tam rodzą się dzieci, tam są szkoły, które uczą, że ojczyzna to coś więcej niż hashtag. Tam ludzie jeszcze znają swoich sąsiadów i nie potrzebują aplikacji, żeby wiedzieć, co się dzieje za płotem.

Tylko, Drodzy Państwo, bez pieniędzy małe samorządy nie przetrwają. Zazwyczaj ludzie mieszkający w małych miejscowościach wykazują się ogromem rozsądku. Są lojalni i dumni ze swej przynależności, ale to wystarczy, jeśli z roku na rok zamykane będą szkoły – bo przecież już nie ma subwencji oświatowej, drogi się sypią, a autobusy kursują dwa razy dziennie. Nie wystarczy miłość do miejsca, jeśli polityka finansowa odcina tlen małym wspólnotom.

Jeśli więc państwo dalej będzie rozdzielać środki tak, jakby Polska kończyła się na rogatkach metropolii, to niedługo nie będziemy mieli wsi do odwiedzenia na wakacje. Bo w tych wsiach po prostu nie będzie już komu mieszkać. I wtedy nawet najładniejszy film promujący „Polskę lokalną" nie przykryje faktu, że ta lokalna Polska została przez własne państwo opuszczona.

Oczywiście zdaję sobie sprawę z faktu, że samo wsparcie celowane w konkretne inwestycje to też za mało. Muszą być opracowane mechanizmy dające samorządom środki na tzw. utrzymanie tych wybudowanych obiektów. Środki na ich obsługę oraz na pensje pracowników. Ludzie oczekują od urzędników wiele. I dobrze. Usługi powinny być na najwyższym poziomie, ale aby takie były muszą być świadczone przez kompetentne i wykwalifikowane kadry – a to kosztuje. Przestańmy się oszukiwać, że ktoś będzie zaangażowany jeżeli po miesiącu ciężkiej, odpowiedzialnej i obarczonej ogromnym ryzykiem pracy dostaje na konto niewiele powyżej najniższej krajowej.

Ja też mam jedno marzenie. Marzy mi się, że kiedyś spotkają się ze sobą wszystkie znaczące osoby, odrzucą na bok polityczną dumę i wspólnie zastanowią się co zrobić, aby było najlepiej dla nas – dla wszystkich Polaków. Może okaże się ze niektóre pomysły oponentów politycznych są dobre... A może na dobre efekty zmian trzeba czasem poczekać kilka lat – bo to plan długofalowy – a nie od razu wyrzucać do kosza.

Drodzy Pułtuszczanie. Ja kocham nasze miasto, kocham nasza gminę. Tu chce żyć – z wyboru i chcę aby moje miasto i moja gmina miała równe szanse rozwoju.

Michał Górecki
Radny Rady Miejskiej w Pułtusku
Klub Radnych Razem dla Gminy Pułtusk

eprasa.pl 94fd612384





eprasa.pl 94fd612384

Wielki sukces najmłodszych piłkarzy z Pułtuska

W dalekim Wrocławiu, na stadionie Śląska Wrocław rozegrany został turniej „Tarczyński Arena Cup". Pojechali na niego zawodnicy Młodych Orłów Nadnarwianki U-7 i... przywieźli puchar za I miejsce!



Piłkarze z Pułtuska byli bezapelacyjnie najlepsi i zajęli I miejsce w pokonanym polu zostawiając drużyny: Miedź Legnica, AP Dąbcze, Młoda Sparta Ziębice, MKS Parasol Wrocław, Kosmos Arena Wrocław, SP Milicz, Game Sport Wrocław, AP Namysłów i Goal Training Academy. Co warte podkreślenie najlepszym piłkarzem turnieju został Marcel Kowalczyk z Młodych Orłów.

Drużyna z Pułtuska grała w składzie: Żurawiński Stanisław, Kowalczyk Marcel, Ogrodowczyk Kornel, Orłowski Jan, Wikieł Aleksander, Dana Antoni, Kozłowski Florian a przygotowali i prowadzili na turnieju ją trenerzy Dawid Sokołowski i Paweł Grochowski



Komentarz trenera zwycięskiej drużyny:

Wrocław zdobyty! Niesamowite emocje zagrać na takim stadionie, niesamowita duma z chłopców! Wracamy z pucharem do Pułtuska! Chłopcy potwierdzili dzisiaj swoją dobrą dyspozycję i w wielkim finale pokonaliśmy chłopców z Akademii Miedzi Legnica. Chciałbym bardzo mocno podziękować panu Bartkowie Wasążnikowi, który pokrył koszty transportu do Wrocławia i obiadu tuż przed turniejem. Dziękujemy! Podziękowania kierują do wszystkich rodziców, którzy po raz kolejny udowodnili, jak bardzo nam kibicują.

W ostatnim czasie znakomicie gra pierwszy zespół Nadnarwianki Pułtusk. Po jedenastu meczach ma jedenaście zwycięstw. Patrząc na sukcesy najmłodszych pułtuskich piłkarzy można śmiało zaryzykować stwierdzenie, że Pułtusk zaczyna być ważny na piłkarskiej mapie Polski. Głęboko wierzymy, że z najmłodszych pułtuskich piłkarzy, których tak wielu trenuje w Młodych Orłach, będziemy mieli wiele radości nie tylko na meczach Nadnarwianki Pułtusk, ale może i … -nie chcemy zapeszać - każdy wie, gdzie! Najmłodszym piłkarzom gratulujemy! Gratulujemy też rodzicom i dziadkom, którzy słusznie czują dumę z swoich pociech!

GHG

ogłoszenie...





ogłoszenie

Praca na akord, rozbiór mięsa, 40 zł/ha + premia. Możliwe zakwaterowanie. tel. 609577362

ogłoszenie

Zatrudnię palacza do pomocy przy wędzeniu wędlin. tel. 609577362

PUŁTUSKA gazeta powiatowa

tygodnik społeczno-kulturalny mieszkańców Pułtuska i powiatu pułtuskiego

Miejcie odwagę... Nie tę tchnącą szałem,
która na oślep leci bez oręża,
Lecz tę, co sama niezdobytym wałem
Przeciwne losy stałością zwycięża.
Adam Asnyk

ADRES REDAKCJI:
06-100 Pułtusk,
ul. Kotlarska 8

WYDAWCA:
AGA PRESS Agencja Wydawniczo-Reklamowa, ul. Kotlarska 8, 06-100 Pułtusk

Redaguje zespół:
Wydawca - Agnieszka Anulewicz - agnieszka@pultusk24.pl
Redaktor naczelna - Anna Jakim-Morawska naczelna.pgp@pultusk24.pl
Biuro reklam i ogłoszeń - reklama.pgp@pultusk24.pl

Dziennikarze:
Grzegorz Hubert Gerek - grzegorz.gerek@pultusk24.pl
Lech Chybowski - le.chybol@op.pl
Kamila Rud-Koluch - reporter.pgp@pultusk24.pl
Anna Jadaś - anna.jadas@pultusk24.pl

Od 26 lat razem z Wami

KONTAKT

Redakcja:
redakcja.pgp@pultusk24.pl
tel. 23 692 81 12

Biuro reklam i ogłoszeń:
reklama.pgp@pultusk24.pl
tel./fax 23 692 81 12

AGA PRESS
agapress@pultusk24.pl
tel. 23 692 81 12

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, a ponadto zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Wydawca ani redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Anonimy wyrzucamy do kosza.

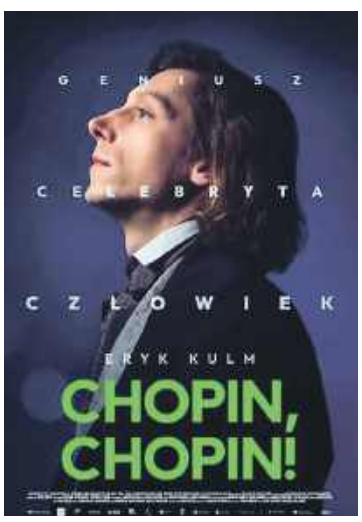
eprasa.pl 94fd612384

FOTO NA WESOŁO



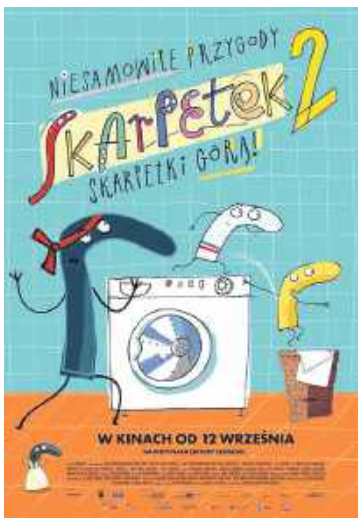
Alternatywy 4 wiecznie żywe: Cytat pochodzi z odcinka, kiedy Stanisław Anioł gościł delegację burmistrzów z całego świata;

W Kinie Narew



CHOPIN, CHOPIN!
24 – 29 października 2025 r.
godz. 19.00/2D
Gatunek: Biograficzny
Kraj: Polska/2025
Czas trwania: 126 min.
Od lat: 15

NIESAMOWITE PRZYGODY SKARPETEK 2
24 – 29 października 2025 r.
godz. 17.00/2D/dubbing
Gatunek: Animacja, Familijny, Przygodowy
Kraj: Polska/2025
Czas trwania: 50 min.
Od lat: b/o



reklama...

SKLEP ODZIEŻOWY MANEKIN

Odzież damska, męska, młodzieżowa
Polski producent

Kolekcja outletowa – najlepsze marki:
Lipsy, Tommy Hilfiger, Adidas, Nike
i wiele innych

ATRAKCYJNE CENY

ZAPRASZAMY: PUŁTUSK,
UL. TRAUGUTTA 24
Pon. - Pt. : 10.00 - 17.00
Sobota: 09.00 - 14.00



Joolem

WRÓBELKI ĆWIERKAJĄ

czyli informacje nie potwierdzone (choć zapewne pewne)



Znamy nienagrane, pułtuskie wątki Alternatyw 4

Chyba wszyscy w naszym mieście znają Stanisława Anioła z serialu Alternatywy 4. Ten grany w filmie przez Romana Wilhelmiego bohater w pierwszym odcinku jest dyrektorem Domu Kultury w Pułtusku. Awansuje jednak do Warszawy, gdzie zostaje gospodarzem domu, czyli cieciem.
Serial znają wszyscy, ale nie wszyscy wiedzą, że reżyser miał w planie kontynuowanie wątku pułtuskiego. Z jakiś powodów z tego zrezygnował a wróbelkom udało się dotrzeć do niezrealizowanego scenariusza kilku odcinków o Pułtusku a w zasadzie Domu Kultury w Pułtusku. Nie możemy zacytować dosłownie, ale możemy streścić.

Kiedy Anioł odchodzi do Warszawy, władze miasta zastanawiają się kogo powołać na jego miejsce, wszak kultura to sprawa bardzo ważna. Ponieważ jednak w tamtych czasach każdy musiał być „pod kogoś podczepiony", nowy dyrektor bądź dyrektorka nie mogła być wybrana w konkursie. Kiedy więc już decydenci ustalili „pod kogo ma być podczepiona" nowa osoba na dyrektorkę została powołana pewna pani. Oprócz wsparcia „podczepiającego" była pełna energii, ambicji, determinacji by postawić na swoim i… chęci rewanżu za powołanie! W niezrealizowanym scenariuszu nowa pani dyrektor niestety dosyć szybko wprowadza swoje porządki, a jednym z nich jest absurdalna decyzja o likwidacji studia nagrań. W domu kultury brylują seniorzy, władze, a zaczyna brakować miejsca dla młodych, kreatywnych, pełnych energii. Dom kultury zaczyna płynąć obranym przez siebie kursem. Trochę siermiężnym, trochę zbyt jawnie nakierowanym na zaspokajanie potrzeb władzy, a nie mieszkańców. Na domiar złego pewien mecenas napomknął o znacznie poważniejszym problemie w pewnym towarzystwie, który od tej chwili przestał być wewnętrzną sprawą. Władze postanowiły się nim zainteresować, ale jak go rozwiązały, tego nikt nie wie. Dalsza część scenariusza została bowiem zdekompletowana i nie dysponujemy nią w tej chwili. Wiemy jednak, że jest tam rozwiązanie tego wątku, a także kilka innych także dotyczących naszego miasta. Intensywnie pracujemy nad zdobyciem tych brakujących stronic. Jak tylko je zdobędziemy, to nie omieszkamy napisać.

IMIENINY OBCHODZĄ

Wtorek 28 października: Szymon, Tadeusz, Anastazja
Środa 29 października: Narcyz, Teodor, Wioletta
Czwartek 30 października: Zenobia, Przemysław, Edmund
Piątek 31 października: Antonin, Augusta, Krzysztof
Sobota 1 listopada: Seweryn, Andrzej, Konrad
Niedziela 2 listopada: Bohdan, Jerzy, Tobiasz
Poniedziałek 3 listopada: Hubert, Marcin, Sylwia

COŚ ŚMIESZNEGO

Kapitan Titanica wchodzi do sali balowej i oznajmia pasażerom:
- Mam dwie wiadomości: dobrą i złą. Od której mam zacząć?
- Od złej.
- Za chwilę nasz statek zatonie.
- A ta dobra?
- Dostaniemy 11 Oskarów!

- Dlaczego tak mało kobiet gra w piłkę nożną?
- Bo niełatwo znaleźć jedenaście kobiet, które chciałyby się ubrać w takie same kostiumy.

Pani przedszkolanka pomaga dziecku założyć wysokie, zimowe butki. Szarpią się, męczą, ciągną... Jest! Weszły! Spoceni siedzą na podłodze, dziecko mówi:
- Ale założyliśmy buciki odwrotnie...
Pani patrzy, faktycznie. To je ściągają, mordują się, sapią. Uff, zeszły. Wciągają je znowu, sapią, ciągną, nie chcą wejść... Uff. weszły. Pani siedzi, dyszy a dziecko mówi:
- Ale to nie moje buciki...
Pani niebezpiecznie zwężyły się oczy, odczekała i znów szarpie się z butami... Zeszły.
Na to dziecko:
- To buciki mojego brata i mama kazała mi je nosić...
Pani zacisnęła ręce mocno na szafce, odczekała aż przestaną się trząść, przełknęła ślinę i znów pomaga wciągać buty. Tarmoszą się, wciągają, siłą się... Weszły.
- No dobrze - mówi wykończona pani - a gdzie są twoje rękawiczki?
- Mam schowane w bucikach...

eprasa.pl 94fd612384